

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVII Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SWSO Wojciech Wierzbicki

Protokolant: p.o. stażysty Bartłomiej Siwiński

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald w Poznaniu Marka Strzyżewskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lipca 2017 r.

sprawy **M. T.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 24 maja 2016 r. sygn. akt III K 249/15

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) z opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. T. - spośród przedmiotów objętych zaborem na szkodę J. W. eliminuje 3 pary butów oraz komplet nakładek na koła samochodowe, przyjmując wartość rzeczy skradzionych temu pokrzywdzonemu na co najmniej 1.700 złotych, natomiast spośród przedmiotów objętych zaborem na szkodę P. W. eliminuje 12 puszek piwa W., 6 puszek piwa T., krzesło ogrodowe i suszarkę do prania, przyjmując wartość rzeczy skradzionych temu pokrzywdzonemu na co najmniej 280 złotych;

b) uchyla punkt 3. zaskarżonego wyroku dotyczący obowiązku naprawienia szkody;

II w pozostałym zakresie **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok;

III zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

SWSO Wojciech Wierzbicki

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 24 maja 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 249/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego **M. T.** za winnego tego, że w dniu 7 kwietnia 2012 r. w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez wyrwanie skobla mocującego kłódkę dokonał włamania do piwnicy, skąd zabrał w celu przywłaszczenia:

- 2 pary łyżworolek, skrzypce, torbę z zawartością okuć metalowych, torbę z butelkami alkoholu, 4 pary butów, komplet nakładek na koła samochodowe, przewody elektryczne łącznej wartości 4.300 zł na szkodę J. W.

- 24 szt. puszek piwa T., 12 szt. puszek piwa W., skrzynię z narzędziami, przewody elektryczne, krzesło ogrodowe, suszarkę do prania, torbę podrózną łącznej wartości 350 zł na szkodę P. W.

- skrzynkę z narzędziami wartości łącznej 700 zł na szkodę S. W.
- latarkę, wykrywacz cyfrowy B. wartości łącznej 200 zł na szkodę M. S. (2)
- niwelator laserowy H. wartości łącznej 5800 zł na szkodę M. W.,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to (przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.) skazał go na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100n stawek dziennych grzywny po 15 złotych, przy czym wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby, orzekając nadto w punkcie 3. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz J. W. kwoty 800 złotych oraz na rzecz P. W. kwoty 70 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony, który zakwestionował obciążenie go naprawieniem szkody na rzecz pokrzywdzonych, wskazując że wszystko co ukradł zostało odzyskane przez Policję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do istoty okazała się zasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie. Uzyskany w ten sposób materiał dowodowy Sąd rzetelnie i obiektywnie rozważył, wyciągając co do zasady trafne, zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, logiczne wnioski w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego M. T.. Sąd Rejonowy dokonał również prawidłowej subsumcji czynu przypisanego oskarżonemu. Jednak w zakresie ustaleń rzeczy skradzionych przez M. T. – Sąd pierwszej instancji dopuścił się istotnej niekonsekwencji i w efekcie błędów, które z kolei spowodowały niezasadne nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody.

Oto bowiem Sąd Rejonowy ustalił, że po dokonaniu włamań do piwnic i kradzieży rzeczy, które oskarżony M. T. uznał za wartościowe – „wszystkie te rzeczy postanowił zabrać do domu. Inne przedmioty, których nie zdołał zapakować do worka pozostawił w korytarzu piwnicznym” (k. 2 uzasadnienia – k. 304 akt sprawy). Ustalenia te nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron. Wynikał zaś z nich oczywisty wniosek, iż wszystko, co oskarżony zabrał z piwnic, musiało znajdować się bądź to w mieszkaniu siostry i szwagra, do którego oskarżony zaniósł znaczną część łupu, bądź w korytarzu piwnicznym, gdzie miał przygotowaną do wniesienia do mieszkania pozostałą część skradzionych rzeczy. Ponieważ krótko po zdarzeniu, bezpośrednio po przyniesieniu rzeczy z piwnicy do mieszkania szwagier oskarżonego – P. M. zawiadomił Policję – w krótkim czasie funkcjonariusze Policji zabezpieczyli skradzione rzeczy, i to zarówno w mieszkaniu, jak i w piwnicy. A zatem wszystko, co zostało skradzione przez M. T. – musiało być zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu w jednym z tych dwóch miejsc i musiało zostać zabezpieczone przez Policję. Z protokołów przeszukania i oględzin nie wynikało, by wśród zabezpieczonych rzeczy były 3 dodatkowe pary butów oraz komplet nakładek na koła samochodowe (spośród rzeczy, które miał utracić J. W.) oraz dodatkowe 12 puszek piwa W., 6 puszek piwa T., krzesło ogrodowe i suszarka do prania (spośród rzeczy, które miał utracić P. W.). Nielogiczne było ustalenie, że pokrzywdzeni stracili również te rzeczy, w sytuacji gdy wszystkie skradzione rzeczy miały znajdować się w dwóch miejscach i stamtąd zostały odzyskane przez Policję (którym to ustaleniem, zgodnym zresztą z materiałem dowodowym sprawy, Sąd drugiej instancji był związany). W związku z tym nieuzasadnione było nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody wynikającej z kradzieży rzecz, które nie zostały odzyskane. Aby wyjaśnić tę sprzeczność Sąd odwoławczy w trybie art. 449a § 1 k.p.k. zwrócił akta sprawy Sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia m.in. poprzez wyjaśnienie kwestii rzekomego nieodzyskania rzeczy w sytuacji, gdy wszystkie rzeczy skradzione przez M. T. zostały zabezpieczone bądź to przy nim w mieszkaniu siostry i szwagra, bądź też w korytarzu piwnicznym budynku. Sąd Rejonowy pomimo sporządzenia uzupełnienia uzasadnienia wyroku – kwestii tej nie wyjaśnił. Wobec wiążących i adekwatnych do materiału dowodowego ustaleń Sądu pierwszej instancji, kierując się zasadą reformationis in peius oraz art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał zatem za konieczne wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego M. T. - spośród przedmiotów objętych zaborem na szkodę J. W. 3 par

butów oraz kompletu nakładek na koła samochodowe (o czym zresztą pokrzywdzony zeznał dopiero podczas trzeciego przesłuchania), przyjmując wartość rzeczy skradzionych temu pokrzywdzonemu na co najmniej 1.700 złotych (to jest tyle, ile pokrzywdzony wskazał podczas ostatniego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym), natomiast spośród przedmiotów objętych zaborem na szkodę P. W. - 12 puszek piwa W., 6 puszek piwa T., krzesło ogrodowe i suszarkę do prania, przyjmując w konsekwencji (w ślad za ustaleniami Sądu Rejonowego leżącymi u podstaw obliczeń dokonanych na potrzeby orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody) wartość rzeczy skradzionych temu pokrzywdzonemu na co najmniej 280 złotych. Jest możliwe, że pokrzywdzeni pomylili się w opisie dotyczącym ilości i asortymentu rzeczy, które zostały skradzione przez M. T.. Z natury rzeczy przedmioty przechowywane w piwnicy zazwyczaj nie należą do szczególnie ważnych ani wartościowych. Mogli zatem nie przywiązywać wielkiej wagi do tych rzeczy i nie mieć aktualnej wiedzy o ich losie. Warto zauważyć, iż pokrzywdzony J. W. długo „odkrywał” co utracił wskutek zdarzenia. Nie da się jednak wykluczyć pomyłki w tych rachubach. Nie da się także wykluczyć ewentualnego, niezależnego od oskarżonego M. T., udziału osoby trzeciej, która „przypadkowo”, bezprawnie wykorzystała okazję jaką stanowiły otwarte piwnice czy rzeczy pozostawione na korytarzu piwnicznym przez oskarżonego. Wszakże skoro ww. rzeczy nie było w żadnym z dwóch miejsc opisanych przez Sąd – nie było podstaw do przypisania M. T. dokonania ich kradzieży. A skoro tak to uchylenia wymagało orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody. Wszystko bowiem, co oskarżony M. T. ukradł – zostało odzyskane i oddane pokrzywdzonym. Dlatego Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił punkt 3. zaskarżonego wyroku dotyczący obowiązku naprawienia szkody.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Sąd odwoławczy nie dopatrył się bowiem innych aniżeli podniesione w apelacji oskarżonego uchybień, zaś wymierzoną M. T. karę uznał za wystarczającą do odniesienia wszystkich stawianych przed nią celów, adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu, realizującą w celu w zakresie społecznego oddziaływania i uwzględniającą w należyтым stopniu cele zapobiegawcze i wychowawcze. Kierunek zaskarżenia wykluczał zresztą jakiegokolwiek ewentualne zaostrenie kary.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. kierując się zasadami słuszności (gdyż zarzuty i wnioski apelacji okazały się trafne) Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

SWSO Wojciech Wierzbicki